

Sygn. akt VI Ga 53/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Beata Hass – Kloc

SO Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: K. D.

przeciwko: (...) Sp. z o.o. w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w R.V Wydziału Gospodarczego z dnia 1 czerwca 2016 r., sygn. akt V GC 259/16

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w R. na rzecz powoda K. D. kwotę 2.400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 53/17

Uzasadnienie wyroku z dnia 25.05.2017r.

Powód K. D., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno-Handlowo-Usługowa (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. w R. kwoty 38.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Podał, iż pozwany złożył ofertę sprzedaży linii do ciasta drożdżowego i francuskiego określonego modelu, a powód wstępnie wyraził zainteresowanie tą ofertą. Powód wskazał, że w dniu 20 sierpnia 2015r. pozwany wystawił fakturę PRO Forma na kwotę 162.360 zł, a on zapłacił na rachunek pozwanego zaliczki w łącznej wysokości 58.000 zł. Ostatecznie nie doszło do transakcji pomiędzy stronami i tym samym pozwany winien zwrócić pobrane zaliczki. Pozwany dokonał zwrotu wyłącznie kwoty 20.000 zł, a przedsądowe wezwanie do zapłaty pozostałej części okazało się bezskuteczne.

Nakaz zapłaty pozwany (...) sp. z o.o. w R. zaskarżył sprzeciwem i wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją kosztów postępowania według norm przepisanych. Przyznał, że otrzymał od powoda zaliczkę na poczet ceny z umowy sprzedaży linii do ciasta drożdżowego. Między stronami na podstawie zamówienia powoda doszło do zawarcia umowy sprzedaży tej linii, od której powód po kilku dniach odstąpił. Pozwany wskazał, iż w takiej sytuacji może żądać od powoda naprawienia szkody wynikłej z niewykonania umowy w postaci kosztów

związanych z transportem tej linii z Niemiec, jej demontażem i załadunkiem. Pozwany w uzasadnieniu sprzeciwu złożył oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności z tytułu poniesionych kosztów związanych z transportem linii oraz utraconych zysków w łącznej kwocie 26.796 zł z wierzytelnością powoda dochodzoną w niniejszej sprawie.

W dniu 1.06.2016r. Sąd Rejonowy w R. V Wydział Gospodarczy wydał wyrok, którym uwzględnił powództwo w całości. Podstawą wydania wyroku były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W sierpniu 2015r. prezes zarządu pozwanego W. S. przyjechał do piekarni powoda i poinformował go o możliwości sprzedania używanej linii marki F., model E., a 18 sierpnia 2015r. przesłał na skrzynkę elektroniczną powoda dane techniczne linii wraz dokumentacją fotograficzną. Powód wstępnie wyraził zainteresowanie nabyciem tej linii, a pozwany w dniu 20 sierpnia 2015r. wystawił Fakturę PRO Forma na kwotę 162.360 zł tytułem ceny za linię do ciasta drożdżowego i francuskiego F. model E. 2, a jako nabywcę wskazał powoda. W warunkach płatności pozwany ustalił, że kwota 45.000 zł będzie płatna do 20 sierpnia 2015r., 20.000 zł do 25 sierpnia 2015r., a pozostała kwota tj. 97.360 zł zostanie zapłacona w dniu dostawy. W dniach 20 i 24 sierpnia 2015r. powód dokonał na rzecz pozwanego przelewów kwot 38.000 zł i 20.000 zł tytułem zaliczek na poczet przyszłej umowy sprzedaży przedmiotowej linii. W dniu 27 sierpnia 2015r. pozwany nabył sporną linię i została ona dostarczona do jego magazynu mieszczącego się w B.. Po jej dostawie miały miejsce oględziny linii z udziałem powoda. Linia ta nie została uruchomiona w czasie prezentacji. Na urządzeniach wchodzących w skład tej linii były tabliczki znamionowe zawierające informację o typie, ale bez daty produkcji. Powód wykonał zdjęcia tabliczek znamionowych linii celem ich przesłania do przedstawiciela handlowego sprzedawcy linii i ustalenia daty produkcji. Strony nie zawarły wówczas umowy kupna-sprzedaży przedmiotowej linii, a powód nie uregulował pozostałej części ceny. W dniu 7 września 2015r. powód uzyskał informację od przedstawiciela handlowego sprzedawcy linii (...) Sp. z o.o. we W., że przedmiotowa linia została wyprodukowana w 1991r. Z uwagi na to, iż powód zamierzał korzystać z linii jako leasingobiorca, a finansujący (...) uzależniał nabycie linii od daty jej produkcji (data 1991r. nie wchodziła w grę) powód odstąpił od zawarcia umowy kupna tej linii. Pozwany zaakceptował decyzję powoda, a po wezwaniu do zwrotu uiszczonych przez niego zaliczek zwrócił jedynie kwotę 20.000 zł.

Sąd pominął dowód z dokumentów w postaci rachunku, polecenia wyjazdu służbowego (złożone na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016r.), gdyż poniesione przez pozwanego wydatki na zakup przedmiotowej linii są bez znaczenia wobec niezgłoszenia przez fachowego pełnomocnika pozwanego procesowego zarzutu potrącenia.

Zdaniem Sądu Rejonowego pomiędzy stronami została zawarta umowa przedwstępna. Zawarcie umowy definitywnej nie było możliwe na etapie wystawienia przez pozwanego faktury pro forma z dnia 20 sierpnia 2015r., gdyż pozwany nie mógł wówczas przenieść na powoda zarówno własności przedmiotowej linii jak i jej posiadania, gdyż została ona przez niego nabyta i sprowadzona w późniejszym terminie. Z uwagi na sposób sfinansowania zakupu linii przez powoda (leasing) wystąpiła także po jego stronie przeszkoda w postaci braku informacji o dacie produkcji linii na etapie jej zamawiania przez pozwanego, co także uniemożliwiało zawarcie wówczas definitywnej umowy sprzedaży. Dodać należy, iż brak dowodów potwierdzających, iż strony złożyły na jakimkolwiek etapie zgodne oświadczenia woli składające się na definitywną umowę sprzedaży w rozumieniu art. 535 § 1 k.c. Brak dokumentu księgowego potwierdzającego taką czynność w postaci faktury VAT potwierdza, iż pomiędzy stronami nie doszło nigdy do zawarcia umowy definitywnej, a łączyła je wyłącznie umowa przedwstępna. Przemawia za tym również bezsporny fakt, iż powód nie uiścił ceny w całości, a pozwany nigdy nie domagał się zarówno uzupełnienia pozostałej części ceny jak i odebrania przez powoda sprzedanej linii, która- na marginesie- znajduje się obecnie w magazynie pozwanego na Ukrainie.(art. 389 § 1 k.c.).

Umowa przyrzeczona nie doszła do skutku, gdyż powód uchylił się skutecznie od jej zawarcia. Odstąpienie od umowy zostało zaaprobowane przez pozwanego, co potwierdził w swoich zeznaniach, a co wynika nadto z dalszych czynności podjętych przez pozwanego, który zwracając część zaliczki uiszczonej przez powoda nie kwestionował zasadności odstąpienia. Tym samym wobec nie zawarcia przez strony umowy przyrzeczonej kupna sprzedaży przedmiotowej linii powództwo o zwrot zaliczki uiszczonej na poczet przyszłej ceny jest uzasadnione. Złożone przez pozwanego w uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty oświadczenie o poniesionych wydatkach związanych z transportem linii oraz utraconych zysków w łącznej kwocie 26.796 zł mogłoby ewentualnie prowadzić do

umorzenia jego zobowiązania wobec powódki (przy zaistnieniu przesłanek z art. 498 k.c.) tylko wówczas gdyby oprócz oświadczenia został dodatkowo zgłoszony procesowy zarzut potrącenia. Pozwany- reprezentowany przez fachowego pełnomocnika- nie zgłosił procesowego zarzutu potrącenia w sposób spełniający w/w wymagania, nie określił kwotowo swojej wierzytelności, nie przytoczył wyczerpująco okoliczności uzasadniających jej istnienie, a w szczególności nie wyraził w kategoriach woli potrącenia(w formie zarzutu procesowego) w celu wzajemnego umorzenia jego wierzytelności z wierzytelnością powódki. Pozwany poprzestał wyłącznie na złożeniu oświadczenia materialnoprawnego w uzasadnieniu sprzeciwu. Ponadto, samo oświadczenie pozwanego o poniesionych przez niego wydatkach, zakładając hipotetycznie iż w realiach niniejszej sprawy wyrażało wolę potrącenia(art.60 k.c. w zw. z art. 499 k.c.) zostało złożone w piśmie procesowym, które Sąd doręcza pełnomocnikowi powoda, a nie samej stronie. Złożenie oświadczenia w takiej formie nie wywołuje jeszcze oczekiwanego skutku, gdyż druga strona musi powziąć o nim wiadomość, a nie zostało dowiedzione, iż taką wiedzę posiadał sam powód. Pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu przez powoda nie obejmuje, tak składania, jak i odbierania oświadczeń materialnoprawnych, a li tylko daje uprawnienia stricte procesowe określone w art. 91 k.p.c.

Powyższy wyrok **apelacją zaskarżył pozwany w całości**. Wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu na swoją rzecz. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 390 § 1 kc oraz 498 § 1 i 2 kc poprzez błędną wykładnię tych przepisów oraz zarzucił Sadowi I instancji przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów. W uzasadnieniu wskazał, iż zgodnie z art. 390 kc, jeżeli strona poniosła koszty w celu zawarcia umowy kupna- sprzedaży, to może domagać się ich zwrotu. Koszty te wyniosły 11.067zł. Jako dowód pozwany dołączył do apelacji oświadczenie o potrąceniu z daty 18.07.2016r. oraz oświadczenie z dnia 4.04.2016r. o poniesionych kosztach z rozbiciem na poszczególne pozycje. Zdaniem pozwanego złożył on skutecznie w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut potrącenia wyrażając wolę potrącenia wyraźnie wskazanej wierzytelności i dowody na jej poparcie. Z ostrożności procesowej załączył oświadczenie o potrąceniu. Za kolejnym piśmie procesowym załączył potwierdzenie odbioru oświadczenia o potrąceniu z daty 18.07.2016r. przez stronę powodową.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu zarzucił, iż pozwany nie udowodnił istnienia swojej wierzytelności, a z oświadczenia z dnia 4.04.2016r. wynika, iż były to koszty z tytułu zakupu w Niemczech dwóch linii produkcyjnych. Wskazał, iż w sprzeciwie pozwany podawał inną kwotę tych kosztów, niż na obecnym etapie.

Przed rozprawą apelacyjną do tut. Sądu wpłynął mail od pozwanej spółki z wnioskiem o wyznaczenie innego terminu rozprawy z uwagi na wyjazd służbowy pozwanego w dniach 22-24.05.2017r. oraz niemożność przyjazdu na rozprawę jedyne go członka zarządu z uwagi na awarię samochodu. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy, albowiem w świetle treści pism procesowych stron stawiennictwo pozwanego na rozprawie apelacyjnej nie było konieczne. Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego w postaci oświadczenia o zestawieniu kosztów. Wskazał należy, iż zgodnie z art. 381 kpc sąd II instancji pomija wnioski dowodowe złożone na tym etapie jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji. Wskazać też należy, iż oświadczenie podpisane przez pozwanego z zestawieniem kosztów nie stanowi dowodu ani na fakt ich poniesienia, ani ich wysokość. Jest to bowiem dokument prywatny, złożony na użytek procesu, który w myśl art. 245 kpc stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie o takiej, a nie innej treści. Tym samym został potraktowany przez sąd wyłącznie jako stanowisko procesowe pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 kpc. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej w kontekście czy strony zawarły umowę sprzedaży, czy też była to umowa przedwstępna. Sąd II instancji dokonując analizy całości materiału dowodowego podzielił stanowisko, iż strony zawarły przedwstępną umowę sprzedaży, czego zresztą nie kwestionował sam pozwany w postępowaniu apelacyjnym. Prawidłowo również Sąd uznał, iż nie doszło między stronami do zawarcia umowy stanowiącej za zgodą obu stron, bowiem pozwany zaakceptował oświadczenie powoda o odstąpieniu od jej zawarcia, na co wskazuje przede wszystkim okoliczność, iż pozwany dokonał zwrotu części zaliczki. Wobec odstąpienia przez obie strony od obowiązku

zawarcia umowy stanowczej sprzedaży strony zwracają sobie wzajemnie to, co dotychczas świadczyły na poczet tej umowy, a wynika to z treści art. 494 § 1 kc.

Przechodząc do oceny zarzutu potrącenia zgodnie z art. 498 § 1 kc potrącić można istniejącą, a zarazem wymagalną wierzytelność. Rację należy przyznać pozwanemu, iż zgodnie z art. 390 § 1 kc strona umowy przedwstępnej może żądać od drugiej strony naprawienia szkody w postaci tzw. ujemnego interesu umowy, jeżeli druga strona uchyła od zawarcia umowy przyrzeczonej. Szkoda, jaką druga strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej nie obejmuje uszczerbków poniesionych wskutek działań, które oznaczałyby wykonywanie umowy przyrzeczonej, ani korzyści nieosiągniętych wobec jej niewykonania (por. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06, LEX nr 238945). W takim zakresie szkody nie mieści się więc szkoda spowodowana wydatkami mającymi na celu wydanie przedmiotu umowy w wypadku dojścia do skutku umowy przyrzeczonej (wyrok SA w Katowicach z dnia 17 stycznia 2001 r., I ACa 1094/00, Wokanda 2002, nr 2, s. 33, lecz jedynie koszty zawarcia i przygotowania umowy przedwstępnej, w tym koszty przeprowadzenia rokowań, składania ofert, przejazdów, opłaty notarialne i fiskalne, jeżeli konieczność poniesienia tych ostatnich wynikała z obowiązujących przepisów. Szkoda obejmuje także wydatki związane z własnym świadczeniem, a więc poniesione w celu zawarcia umowy przyrzeczonej i pozostające w normalnym związku przyczynowym z przekonaniem, że dojdzie do zawarcia umowy przyrzeczonej (tak M. Krajewski (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 913). Odszkodowanie nie obejmuje jednak wydatków związanych z przygotowaniem do spełnienia świadczenia z umowy przyrzeczonej, a więc nakładów i wydatków poniesionych w nadziei wykonania umowy przyrzeczonej, a więc w tym wypadku kosztów sprowadzenia linii do Polski, bowiem są to już koszty związane z wykonaniem umowy przyrzeczonej sprzedaży. Umowa sprzedaży zgodnie z art. 535 kc to obowiązek wydania kupującemu przedmiotu sprzedaży, zatem koszty sprowadzenia do Polski linii produkcyjnej to etap wykonania już umowy przyrzeczonej. W konsekwencji koszty dochodzone przez pozwanego w tym procesie a objęte zarzutem potrącenia nie mieszczą się w granicach odszkodowania określonego w art. 390 kc. Odszkodowanie w ramach ujemnego interesu umowy obejmuje także (lucrum cessans). Chodzi na przykład o zarobek nieosiągnięty podczas prowadzenia negocjacji nad treścią umowy przedwstępnej. Natomiast nie podlega rekompensacie utrata korzyści, czyli zysk, jaki uzyskałby sprzedawca na transakcji umowy stanowczej (marża zawarta w cenie sprzedaży), a którego to zysku z kolei pozwany dochodził na etapie postępowania przed sądem I instancji.

Zważyć nadto należy, iż odszkodowanie pozwanego z tytułu poniesionych przez niego kosztów związanych z zakupem linii produkcyjnej jest roszczeniem, którego termin płatności nie wynika ani z umowy, ani z charakteru zobowiązania, zatem staje się ono wymagalne w terminie wskazanym w wezwanie do zapłaty. (art. 455kc). Innymi słowy, warunkiem skutecznego potrącenia wierzytelności odszkodowawczej pozwanego było uprzednie wezwanie o jej zapłatę, doręczone powodowi. Brak twierdzeń oraz dowodów przedstawionych przez pozwanego, by przed oświadczeniem o potrąceniu wzywał powoda do zapłaty tych kosztów. Pozwany nie udowodnił również wysokości kosztów oraz faktu ich poniesienia. Nie był jednolity w swych twierdzeniach, bowiem w zależności od etapu postępowania podawał różną kwotę tych kosztów, co zasadnie zarzucił powód w odpowiedzi na apelację. W szczególności dowodem na poniesienie kosztów w takiej, a nie innej wysokości nie mógł zostać uznany dokument prywatny w postaci oświadczenia pozwanego, na co już wyżej Sąd Okręgowy wskazywał, zaś dokumenty przedłożone przed sądem I instancji na rozprawie w języku niemieckim oraz polecenie wyjazdu służbowego i wynikające stąd kwoty w żaden sposób nie korelują z twierdzeniami pozwanego na okoliczność, z jakiego tytułu oraz w jakiej wysokości te koszty zostały poniesione.

Nie można jedynie podzielić poglądu prawnego sądu I instancji, iż zabrakło w procesie zarzutu potrącenia. Analiza treści sprzeciwu wskazuje, iż pozwany w sprzeciwie samym oświadczeniem o potrąceniu wyczerpał zarzut potrącenia jako zarzut procesowy. Orzecznictwo i doktryna jednolicie wskazują, iż skutecznym jest złożenie w piśmie procesowym oświadczenia materialno-prawnego o potrąceniu i takie oświadczenie, o ile jest dopuszczalne w myśl art. 498 kc, wówczas wywołuje skutek materialno-prawny w postaci umorzenia się wzajemnych wierzytelności (art. 499 kc), ale jednocześnie stanowi zarzut potrącenia jako obrona pozwanego w procesie sadowym i nie potrzeba już odrębnego zarzutu potrącenia ani zarzutu wygaśnięcia wierzytelności. Aby jednak takie oświadczenie materialno-prawne wywołało skutek w postaci umorzenia wierzytelności musi zostać złożone osobie uprawnionej do odbioru

takiego oświadczenia. W tym wypadku nie mógł to być pełnomocnik procesowy powoda , skoro z treści jego pełnomocnictwa ani art. 91 kpc nie wynikało uprawnienie do przyjmowania takich oświadczeń materialno-prawnych. Zatem prawidłowo sąd I instancji uznał, iż również z tego względu nie doszło do wygaśnięcia wierzytelności powoda o zwrot zaliczki na poczet ceny zakupu. Warunek ten spełniało oświadczenie złożone powodowi przez pozwanego w toku postępowania odwoławczego, niemniej z uwagi na brak wymagalności wierzytelności zgłoszonej do potrącenia oraz niezasadność jej jako niepodlegającej pod roszczenie odszkodowawcze z art. 390 kc , a wreszcie niewykazanie jej wysokości nie doszło do skutecznego potrącenia.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 108 kpc w zw. z art. 98 §1 i 3 kpc, na które to koszty po stronie powoda złożyło się minimalne wynagrodzenie radcowskie za II instancję według stawiki obowiązującej w dacie złożenia apelacji: 19.07.2016r.